

15/69

**WYSTAWA
PLASTYKI
RADZIECKIEJ**

MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI

**WYSTAWA
PLASTYKI
RADZIECKIEJ**

LISTOPAD 1964 WARSZAWA,
„ZACHĘTA”, PL. MAŁACHOWSKIEGO 3

**ORGANIZACJA WYSTAWY:
CENTRALNE BIURO WYSTAWARTYSTYCZNYCH**

**PROJEKT PLAKATU: JAN HEYDRICH
REDAKCJA KATALOGU: BARBARA MITSCHHEIN (CBWA)
OPRACOWANIE GRAFICZNE: JAN HEYDRICH (CBWA)**

Wystawa obecna zaznajamia widza z twórczością grupy artystów radzieckich uprawiających rozmaite dziedziny sztuki plastycznych: malarstwo, rzeźbę i grafikę. Artyści ci należą do różnych pokoleń, w różnych okresach rozpoczęli swoją twórczą działalność. Niektórzy od dawna już cieszą się sławą i rozgłosem — inni pracują dopiero od kilku lat.

Tak na przykład płótna Martirosa Sarjana pojawiły się na salach wystawowych jeszcze w początkach naszego stulecia, podczas gdy z pracami Olega Komowa i Jurijsa Czernowa zapoznaliśmy się zupełnie niedawno, na ostatnich wystawach...

Przegląd twórczości artystów wystawiających nie obejmuje oczywiście całej problematyki współczesnej sztuki radzieckiej, wszystkich jej poszukiwań i osiągnięć. Pozwala jednak zapoznać się w wystarczającym stopniu z kierunkiem tych poszukiwań, zorientować się w różnorodności szkół narodowych w ogólnym nurcie radzieckiej sztuki, pozwala wyznać, jak żywo bije jej tętno.

Lecz nie tylko różnica pokoleń, nie tylko swoiste cechy narodowe stanowią o artystycznej odrębności każdego z uczestników wystawy. Są to równocześnie artyści o różnych metodach twórczych, o wyraźnie rysujących się, niepowtarzalnych indywidualnościach.

Słoneczną radość zawiera w sobie malarstwo Sarjana. W jego pejzażach zamyka się cały świat poetyckich skojarzeń, Sarjan jest i malarzem, i filozofem, i poetą. W płótnach swoich nie utrwała po prostu przyrody, nie szuka jedynie pięknych motywów. Pejzaże Sarjana to rozmyślanie o życiu, o naturze, o ludzkim trudzie i dekoracyjnym pięknie świata.

Na wystawie prezentujemy także prace artysty z wcześniejszych lat. Nie zmienia się on w swej miłości do Armenii, jej górskich szczytów strzelających w chłodny błękit nieba i gorących, żyznych dolin, tak szczerze wynagradzających

ludziom pracę. Jedną z najnowszych wielkich prac Sarjana — cykl pejzażowy „Moja Ojczyzna” jest jak gdyby podsumowaniem wieloletnich poetyckich przemyśleń malarza. Nieprzypadkowo też za to właśnie dzieło przyznano Sarjanowi zaszczytny tytuł laureata Nagrody Leninowskiej.

Sarjan maluje ostro i lakonicznie, struktura malarska jego płócien jest przy tym złożona i zdumiewająco różnorodna. Operuje dużymi płaszczyznami barw i kontrastowymi zestawieniami, uzyskując w ten sposób maksimum dekoracyjnej ekspresyjności koloru.

Sarjan zna miarę umowności i miarę uogólnienia. Jego pejzaże — to dobrze znane widoki przyrody armeńskiej, ale przefiltrowane przez wolę, rozum i temperament artysty. Na tych niewielkich płótnach świat wydaje się ogromny, artysta używa patrzącemu jakby magicznej przenikliwości, pozwala mu ogarnąć jednym spojrzeniem zawrotną przestrzeń i całe piękno ziemi armeńskiej: stada pasące się spokojnie na stokach gór, dalekie auly, kwadraty zoranych pól kolchozowych, drzemiące nad urwiskami stare twierdze, śnieżną biel górskich szczytów. Na tej rozległości spojrzenia, na jakimś prawie „kosmicznym” widzeniu, polega wyjątkowy charakter kompozycji Sarjanowskich płócien. Wyczuwamy w nich epos historii, oddech czasu znaczący wieczność ludzkiego trwania.

Inne widzenia świata przedstawia Urał Tansykbajew, artysta który wystąpił w latach czterdziestych, a szeroko znany stał się w następnym dziesięcioleciu. Na wystawie światowej w Brukseli 1958 jego sztuka spotkała się z jakże wymowną oceną: przyznano mu srebrny medal za obraz pt. Poranek w Kajrak-Kumskiej Elektrowni Wodnej.

Tansykbajew ceni jasność i prostotę, droga mu jest materialna konkretność świata. W jego twórczości dają się prześledzić tradycje klasycznego pejzażu rosyjskiego, ale w charakterze swego talentu, w sposobie percepcji świata

pozostaje całkowicie artystą Uzbekistanu. Ojczysta przyroda, dzisiejszy wygląd kraju, składają się na krąg zainteresowań artysty, są źródłem jego natchnienia.

Widać jak w ostatnich swych płótnach Tansykbajew dąży do swobodnego, panoramicznego przedstawiania przyrody, do narracyjnej opisowości. W jego obrazach panują spokojne rytmy, czytelnie i z precyzją budowane plany przestrzenne, zrównoważone poziomy. Przepojone są lirycznym nastrojem, śpiewną melodyjnością.

Pejzaże Tansykbajewa są wolne od gadulstwa, powściągliwe. Opierają się na delikatnych przejściach kolorystycznych, lecz kolor w nich zawsze dźwięczy intensywnie — przelewa się i wibruje oddechem natury, jej nieustannym ruchem. Nie dziw, że artysta upodobał sobie godziny poranne i wieczorne, kiedy w brzmieniu barw przyroda osiąga spokojną równowagę.

Georgij Nisski należy do tego samego średniego pokolenia artystów, którzy rozpoczęli działalność w latach trzydziestych i czterdziestych. Tradycje dekoracyjnego pejzażu Ryłowa, inspiracja monumentalnej i zwięzłej sztuki Dejneki, zyskały w malarstwie Nisskiego nową interpretację i rozwinięcie.

Radzieccy i zagraniczni miłośnicy sztuki od dawna już znają nazwisko Nisskiego jako malarza pejzażu podmoskiewskiego, mistrza pełnych wyrazu współczesnych kompozycji. Artysta ten jest wprost zakochany w technice, która tak szybko zmienia oblicze ziemi. Poetycznego piękna nabierają w obrazach Nisskiego stalowe konstrukcje mostów, linie kolejowe, betonowe pasy lotnisk, strzały autostrad. Przedmiotem jego rozważań nie jest przyroda, lecz człowiek i jego pole działalności. Człowiek w pracy i odpoczynku, w radości i zamyśleniu.

Nisskiego trudno zastać w Moskwie. Ten zawołany sportsmen i turysta stale jest w podróży, w wyprawach. Współczesność — to dla niego ruch i ciekawość niespo-

dzianych wrażeń, to romantyka dalekich dróg; stąd także prężne, napięte i lakoniczne są jego kompozycje, stąd tak ostre i nieoczekiwane spojrzenie na naturę.

W ostatnich swych pracach Nisski skłania się ku coraz większemu uogólnieniu i zwężeniu form plastycznych, ku nowej emocjonalnej dźwięczności koloru. W obrazach tych silnie brzmi nuta surowej, męskiej powagi.

Szybko zyskała uznanie twórczość Taira Sałachowa, młodego artysty azerbejdżańskiego, który bierze udział w wystawach od końca lat pięćdziesiątych. Ulubionym tematem artysty jest przemysłowy rejon Morza Kaspijskiego, męzni ludzie pracy w swym codziennym wysiłku. Już w pierwszym wielkim obrazie Sałachowa „Powrót z wachty” obserwujemy skłonność do romantycznego patosu, wyrażanego w dynamicznej monumentalizacji kompozycji, w aktywnym rytmie linii i dosadności sylwetki. W pracach z lat następnych, jak w pokazanych na wystawie „Porannym transporcie” czy „Na Morzu Kaspijskim”, tendencje te uzyskują już wyraz w pełni dojrzały.

W codziennej powszedniości umie Sałachow dostrzec wielkość i heroizm. Świat bez człowieka i jego pracy dla niego nie istnieje, więc, że właśnie praca jest tym zrywem, który wymaga zaangażowania wszystkich ludzkich sił, fizycznych i duchowych. Stąd zarówno w kompozycjach figuralnych, jak i w pejzażach Sałachowa dźwięczą nuty bohaterów, intonacje surowe i dramatyczne. Monumentalna i heroiczna jest także twórczość portretowa artysty, jego „Monter” i „Portret naftarza” świadczą o napięciu woli i duchowej sile modeli.

Już sama technika malarska Sałachowa odznacza się energią i monumentalnością, w jego obrazach dominują zdyscyplinowane rytmy form i plam barwnych.

Podobnie jak Sałachow, jeszcze dwaj inni uczestnicy wystawy: Leonid Kabaczek i Lejli Muuga należą do młodego pokolenia radzieckich malarzy, które pełnym głosem zaczęło przemawiać z końcem lat pięćdziesiątych.

Kabaczek jest artystą leningradzkim, jednak bohaterów swoich znalazł daleko od Leningradu — nad Wołgą, w czuwaszkiej wsi.

Po raz pierwszy trafił nad Wołgę w roku 1955 i odtąd „choruje” na Czuwaszję. Toteż wrażenia z pracowitego życia jej kolchozów, z barwnych świąt narodowych i jaskrawych strojów ludowych stały się osnową jego czuwaszkiego cyklu, z którego na wystawie widzimy „Zwycięzców w gonitwie”, „Przed klubem”, i „Na temat Jutra”. Kabaczek wnosi do sztuki radzieckiej własne, oryginalne spojrzenie na otaczający świat, choć opiera się również na tradycjach malarstwa rodzajowego tak wielkich mistrzów rosyjskich, jak Mallawin, Archipow i w pewnej mierze Riabuszkin. Obrazy jego są jakby kawalkami życia wyrwanymi z barwnego pasma wydarzeń — niby fragmenty jakiejś wielkiej i wspaniałej sprawy. Ta kadrowość kompozycji pozwala mu na czule podchwycenie tętna współczesnego życia. W ten sposób zbudowane są obrazy „Zwycięzcy w gonitwie”, „Przed klubem”, portrety „Brygadiera A. I. Pierepielkina” i „Dojarka R. N. Kuzniecowa”.

W cyklu czuwaszkim najbardziej chyba urzeka artystę świąteczna strona życia. To z czuwaszkiej sztuki ludowej zaczerpnął ów radosny kolor „Zwycięzców w gonitwie”, tę ekspresyjną formę i nasycenie kompozycji barwą. W czystej i dźwięcznej gamie utrzymany jest portret dojarki Kuzniecowej, obraz ujmujący zadziwiającą szerością, wzruszającą bezpośredniością i nieśmiałością dzweczącego modelu.

W latach następnych pojawiły się w twórczości Kabaczka nowe tematy i treści emocjonalne. „W drodze”, „Nastleńka”, to płótna obdarzone szczególnym psychologicznym podtekstem. Przypominają one, że dola człowieka bywa czasem trudna i skomplikowana — apelują do ludzkich uczuć, życzliwości i ciepła.

I. e. j. l. l. Muuga mieszka w Tallinie. Swym wychowaniem artystycznym i całą swą twórczością związana jest trwale z tradycjami sztuki radzieckiej Estonii. W niedługim czasie po ukończeniu studiów w tallińskiej Akademii dała się już poznać jako autorka licznych kompozycji rodzajowych, portretów i martwych natur. Na ostatniej wszechzwiązkowej wystawie pokazała tryptyk, nad którym pracowała prawie trzy lata: „Protest przeciwko wojnie”. Zwrócono wówczas uwagę na szczere zaangażowanie się artystki, na siłę jej ekspresji i dynamiczną wypowiedź malarską. Muuga skłania się ku wielkim uogólnieniom, nie wątpimy o jej powadze i stałości uczuć.

Na wystawie obecnej prezentujemy szereg płócien pędzla znanej radzieckiej malarki Tatiany Jabłońskiej, która dawno już zajęła poczesne miejsce w historii radzieckich sztuk plastycznych.

Jest to malarka pogodna i życzliwa. Jej rodzajowe pejzaże ukazują świat jasny i kolorowy, bardzo przy tym ludzki. Kocha wiosnę i święto, pełne ruchu i uciechy psire zabawy. Uderza dekoracyjność ostatnich jej prac, z których „Wiosenne słońce”, „Z ojcem” i „Wesele w kolchozie” eksponujemy na obecnej wystawie. Rozpoznajemy w nich piętno intensywnych barw przyrody i radości życia ukraińskiej sztuki ludowej. Kompozycje Jabłońskiej zawsze będą nas urzekały swą bezpośredniością i żywością obserwacji. Można je traktować jako wycięte z życia fragmenty, lecz nie są nigdy jednoznaczne w swej poetyckiej treści. W „Wiosennym słońcu” cieszy nas fakt przebudzenia przyrody, lecz mamy tu i zadumę nad pięknem

macierzyństwa, nad nieustannym odradzaniem się natury, nad wiekuistym cyklem życia. Warto podkreślić, że właśnie temat wiecznej ciągłości istnienia coraz bardziej zdaje się pochłaniać Jabłońska. „Wiosenne słońce” pojawia się w ślad za obrazem „Z ojcem”. Obydwie prace wywodzą się z podobnej inspiracji, jest nią radość zwycięskiego życia.

Rzeźba reprezentowana jest na wystawie pracami dwóch młodych artystów moskiewskich: Olega Komowa i Jurija Czernowa. Twórczą działalność rozpoczęli prawie równocześnie, pierwszy z nich w 1959, drugi w 1960 roku ukończył moskiewski Instytut Sztuki pod kierunkiem wybitnego rzeźbiarza radzieckiego Nikołaja Tomskiego.

Obydwaj wiele podróżują po kraju, przywożąc wiele materiałów z życia krajów Północy, z dalekiego górzystego Altaju, z ziem nowozagospodarowanych. Poszukiwania ich wiążą się z pracą licznego grona ich rówieśników jedną wspólną cechą: zainteresowaniem dla człowieka pracy, dla silnych charakterów, dążeniem do oszczędności środków wyrazu i do wydobywania walorów estetycznych z rozmaitych tworzyw: granitu, brązu, aluminium.

Mimo tej całej wspólnoty poszukiwań, widoczne są jednak u młodych rzeźbiarzy różnice stylu, różnice własnych indywidualnych metod twórczych. Jurija Czernowa podążają raczej realizacje nastrojone monumentalnie, o wzniosłej inspiracji. Dobitnie i śmiało naszkicował cechy charakteru w portrecie Niny Pulkanen, robotnicy murmańskiego kombinatu rybnego. Jakaś północna skrytość, jakaś surowość postawy dziewczyny podkreślona jest przez szorstką obróbkę masywnego, granitowego bloku. W kompozycjach powstałych pod wpływem wrażeń z podróży do wysokiego Altaju wyczuwa się podobną zwartość masy, architektonicznie potraktowanej.

Natomiast Oleg Komow jest bardziej liryczny i miękki, widoczne to już było w jego pracy dyplomowej „Młodość”. Ale i jemu nie obce są nuty heroiczne i próby monumentalizacji. Godna uwagi jest jego seria altajska, zrealizowana w ubiegłym roku. W kompozycjach rodzajowych Komowa z bystrą obserwacją zanotowane zostały zewnętrzne cechy rodowitych mieszkańców Altaju, specyfika ich charakteru i piękna dekoracyjność ich ludowego stroju. Ta narodowa odrębność znajduje również wyraz w samej budowie rzeźb Komowa, w ich zwolnionym rytmie wewnętrznym.

W ostatnich czasach grafika radziecka przeżywa okres niewątpliwego rozkwitu. Twórczość Oresta Wierejskiego w niemalej mierze przyczyniła się do tego ożywienia.

Już w początkach lat pięćdziesiątych Orest Wierejski zasłynął jako mistrz rysunkowego reportażu i ilustracji książkowej. Ilustrował „Wasyla Terkina” A. Twardowskiego, „Cichy Don” M. Szoczołowa, książki Fadiejewa. Wiele podróżując po kraju i za granicą, rozwija swe obserwacje i skojarzenia w bogatych cyklach graficznych. Wierejski operuje różnymi technikami z jednakowym majsterstwem, uprawia rysunek, litografię, linoryt. Posługuje się to ruchliwą kreską, to miękkiem, stonowanym lawowaniem, to znów kontrastowym zestawieniem dużych płaszczyzn czerni i bieli. W jakiegokolwiek technice czy konwencji stylistycznej by nie pracował — pozostaje zawsze artystą lirycznym, głęboko wzruszającym miękkością i ciepłem swych prac, a zarazem budzącym podziw swą wielką erudycją i zdolnością do głębokiej obserwacji życia. Najlepiej świadczy o tym zestaw prac Wierejskiego na obecnej wystawie, obejmujący dzieła z różnych lat, wykonane w różnych technikach.

Wystawa obecna stanowi niewielką, lecz organiczną część sztuki radzieckiej. Wyniki twórczej pracy z lat ostatnich

wykazują nie tylko oryginalność i indywidualność stylu każdego z radzieckich artystów, lecz i tę cechę ogólną, która ich jednoczy. Jest nią wierność zasadom realizmu w służbie socjalistycznych idei i humanistyczna postawa. Praca każdego człowieka przynosi radość i pożytek innym ludziom, tym bardziej odnosi się to do twórczości artystycznej. Mamy nadzieję, że wystawa nasza wzbogaci zakres wiadomości zwiedzających o Związku Radzieckim i jego sztuce, że sprawi im radość i zasłuży sobie na ich prawdziwe zadowolenie.

W. A. SUSŁOW

SPIS PRAC

MALARSTWO, GRAFIKA

TATIANA JABŁOŃSKA, Kijów

Ur. w 1917 r. w Smoleńsku.

Ludowa Artystka USRR, członek korespondent Akademii Sztuk Pięknych, laureatka Nagrody Państwowej ZSRR.

1. Święteczny wieczór, 1960, 158 × 201
2. Z ojcem, 1962, 159 × 198
3. Wesele w kolchozie, 1963, 210 × 300
4. Nowa zabawka, 1963, 120 × 100
5. Wiosenne słońce, 1964, 175 × 214
6. Koszykarki, 1964, 150 × 130
7. Ola, 1964, 100 × 70
8. Pierwszomajowy poranek, 1964, 100 × 90

LEONID KABACZEK, Leningrad

Ur. w 1924 r. w Makiejewce.

9. Dojarka R. Kuzniecowa, 1957—1959, 172 × 113
10. Brygadier A. Piercepielkin, 1959, 172 × 113
11. Zwycięzcy w gonitwie, 1959, 159 × 206
12. Przed klubem, 1959, 140 × 206
13. Na temat Jutra, 1961, 151 × 347
14. W drodze, 1961, 84 × 172
15. Nastienka, 1961, 98 × 167

LEJLI MUUGA, Tallin

Ur. w 1922 r. w Tallinie.

16. W kawiarni 1940 r., 1957, 120 × 110
17. Tryptyk — Protest przeciwko wojnie, 1959, 160 × 160, 160 × 80, 160 × 80
18. Orkiestra, 1963, 140 × 160
19. Portret Kuary, 1964, 70 × 50

GEORGIJ NISSKI, Moskwa

Ur. w 1903 r. w Nowobielecy.

Zasłużony Działacz Sztuki RFSRR, rzeczywisty członek Akademii Sztuk Pięknych ZSRR, laureat Nagrody Państwowej ZSRR.

20. Pejzaż białoruski, 1947, 130 × 190
21. Podmoskiewska zima, 1951, 155 × 240
22. Morze Rybińskie, 1953, 96 × 198
23. Zatoka Ussuryjska, 1956, 72 × 195
24. Port nocą, 1956, 78 × 96
25. W cieśninie, 1957, 205 × 115
26. Podmoskiewska szosa, 1957, 190 × 115

27. Okolice Moskwy. Luty, 1957, 120 × 194
28. Noc 1941 roku, 1958, 192 × 110
29. Obchodowy, 1958, 100 × 130
30. Podmoskiewska noc, 1958, 210 × 128
31. Ponad śniegami, 1959, 100 × 187
32. Kolchoz Zagorie, 1959, 215 × 154
33. Most na kanale, 1960, 80 × 117
34. Nad grobem przyjaciela, 1963, 100 × 200

TAIR SAŁACHOW, Baku

Ur. w 1928 r. w Baku.

Ludowy Artysta Azerbejdżańskiej SRR.

35. Powrót z wachty, 1957, 140 × 230
praca dyplomowa
36. Poranny transport, 1958, 150 × 200
37. Portret naftarza, 1959, 80 × 80
38. Na Morzu Kaspijskim, 1960, 90 × 75
39. Okno. Moskwa, 1960, 128 × 123
40. Monter, 1963, 110 × 80

MARTIROS SARJAN, Erywan

Ur. w 1880 r. w Nachczewan.

Ludowy Artysta ZSRR, rzeczywisty członek Akademii Sztuk Pięknych ZSRR, laureat Nagrody Lenińskiej i Nagrody Państwowej ZSRR.

41. Autoportret, 1909, 47 × 43
42. Martwa natura z winogronami, 1911, 50 × 71
43. Kwiaty Sewanu, 1942, 99 × 79
44. Drzewa brzoskwiniowe, 1952, 50 × 70
45. Dolina Araratu, 1952, 53 × 82
46. Erywańskie kwiaty, 1957, 96 × 103
47. Owoce kamienistych zboczy Aragacu, 1958, 145 × 115
48. U stóp olbrzyma, 1958, 120 × 90
Z cyklu „Moja ojczyzna”:
49. Armenia, 1959, 81 × 115
50. Październikowy pejzaż, 1961, 80 × 100

URAL TANSYKBAJEW, Taszkient

Ur. w 1904 r. w Taszkencie.

Ludowy Artysta ZSRR, rzeczywisty członek Akademii Sztuk Pięknych ZSRR.

51. Poranek w Kajrak-Kumskiej Elektrowni Wodnej, 1957, 169 × 240
52. Czirczik u Chodżikenta, 1958, 110 × 225
53. Na trasie rurociągu gazowego, 1961, 100 × 210
54. W Głodnym Stepie, 1962, 150 × 250
55. Górska droga, 1962, 99 × 142
56. Okolice miasta Oszu, 1962, 100 × 129
57. Górska włoska. Włeczór, 1962, 176 × 111
58. Syr-daria, 1963, 100 × 200

OREST WIEREJSKI, Moskwa

Ur. w 1915 r. we wsi Anosowo w obwodzie Smoleńskim. Zasluzony Dzialacz Sztuki RFSRR, czlonek korespondent Akademii Sztuk Pięknych ZSRR.

59. Trenczyn (Czechoslowacja), 1955, akwarela, 38 × 29
60. Wiejski pejzaz (Finlandia), 1960, autolitografia, 61 × 50
61. Rodzina (Wlochy), 1960, autolitografia, 40 × 32
62. Wioska rybacka (Islandia), 1960, autolitografia, 32 × 40
63. Most Karola (Czechoslowacja), 1960, autolitografia, 40 × 32
Z cyklu „Ameryka”, 1960:
64. Robotnik z Georgii, pióro tusz, 60 × 47
65. Kuchenne schody. Kansas City, akwarela, 60 × 70
66. Dziesiata ulica w Nowym Jorku, tempera, 60 × 47
Z cyklu „Smoleńszczyzna”, 1961:
67. Spotkanie pod zegarem, czarna tempera drapana, 60 × 45
68. Wspomnienie z dzieciństwa, czarna tempera drapana, 45 × 60
69. Poeta, czarna tempera drapana, 60 × 45
70. Smoleński partyzant, czarna tempera drapana, 60 × 50
71. Wzlatające gołębie, 1961, akwarela tusz, 70 × 50
72. Jablonie, 1961, tusz, 55 × 50
73. Gaj brzozy, 1962, tusz kreda, 47 × 60
74. Arbuzy, 1962, akwarela tusz, 50 × 65
75. Huk samolotu, 1962, tusz ołówek, 40 × 50
76. Na trasie, 1963, linoryt, 35 × 50
77. Podmoskiewska droga, 1963, linoryt, 50 × 36
78. Portret kobiecy, 1963, tusz, 62 × 47
79. Pejzaz zimowy, 1963, gwasz tusz, 41 × 62
80. Na Newie, 1963, autolitografia, 45 × 58
81. Ciepła zima, 1964, linoryt, 32 × 51

RZEŻBA

JURIJ CZERNOW, Moskwa

Ur. w 1935 r. w Moskwie.

1. Kubański dyrygent Gonzalez Mantici, 1960, marmur, 48 × 55 × 38
2. Katia, 1962, marmur, 36 × 32 × 25
3. Szkic, 1962, brąz, 35 × 40 × 18
4. Siedząca dziewczyna, 1963, aluminium, 36 × 24 × 21
Z cyklu „Za kręgiem polarnym”, 1961:
5. W porcie murmańskim, brąz, 133 × 121 × 50
6. Na budowie, brąz, 71 × 47 × 16
7. Nina Pułkanen, pracownica Murmańskiego Kombina-
tu Rybnego, granit, 32 × 28 × 31
8. Bosman M. Czujkow, żeliwo, 36 × 18 × 16
Z cyklu „W Altaju”, 1962—1963:
9. Dziewczyna z Altaju, granit, 38 × 32 × 33
10. Dziewczyna altajska, marmur, 37 × 30 × 31

11. Filis, aluminium, 52 × 76 × 17
12. Gala ze wsi Onudaj, drzewo, 41 × 21 × 25
13. W górnej Szorii, granit, 63 × 62 × 45
14. W altajskiej wiosce, drzewo, 67 × 23 × 28
15. Klara Czaban Oczurdianowa, granit, 42 × 28 × 30

OLEG KOMOW, Moskwa

Ur. w 1932 r. w Moskwie.

16. Koncert, 1958, brąz, 26 × 33 × 15
17. Myśliwski pies, 1959, brąz, 32 × 24 × 16
18. Młodość, 1959, brąz, 32 × 12 × 18
szkic do pracy dyplomowej
19. Studentka, 1960, granit, 38 × 27 × 30
20. Szkło, 1960, brąz, 35 × 30 × 12
21. Powóz, 1960, brąz, 34 × 42 × 18
22. Telefon, 1960, brąz, 38 × 15 × 10
23. Pierwszoklasista, 1961, marmur, 30 × 20 × 18
24. Dojarka Lidia Kokpojewa, 1962, brąz, 40 × 18 × 30
25. Na ugorze, 1962, piaskowiec, 64 × 45 × 55
26. Dziewczynka z krzesłem, 1962, brąz, 34 × 18 × 8
27. Nina Merketowa, delegatka na XIV Zjazd WŁKSM,
1962, granit, 30 × 26 × 31
28. Wieczór. Altajska rodzina, 1963, aluminium,
40 × 85 × 100
29. Mongolska dziewczyna, 1963, granit, 75 × 50 × 25
30. Chłopiec z górnej Szorii, 1963, wapień, 38 × 27 × 24

Reprodukcje

2. Tatiana Jabłońska, Razem z ojcem



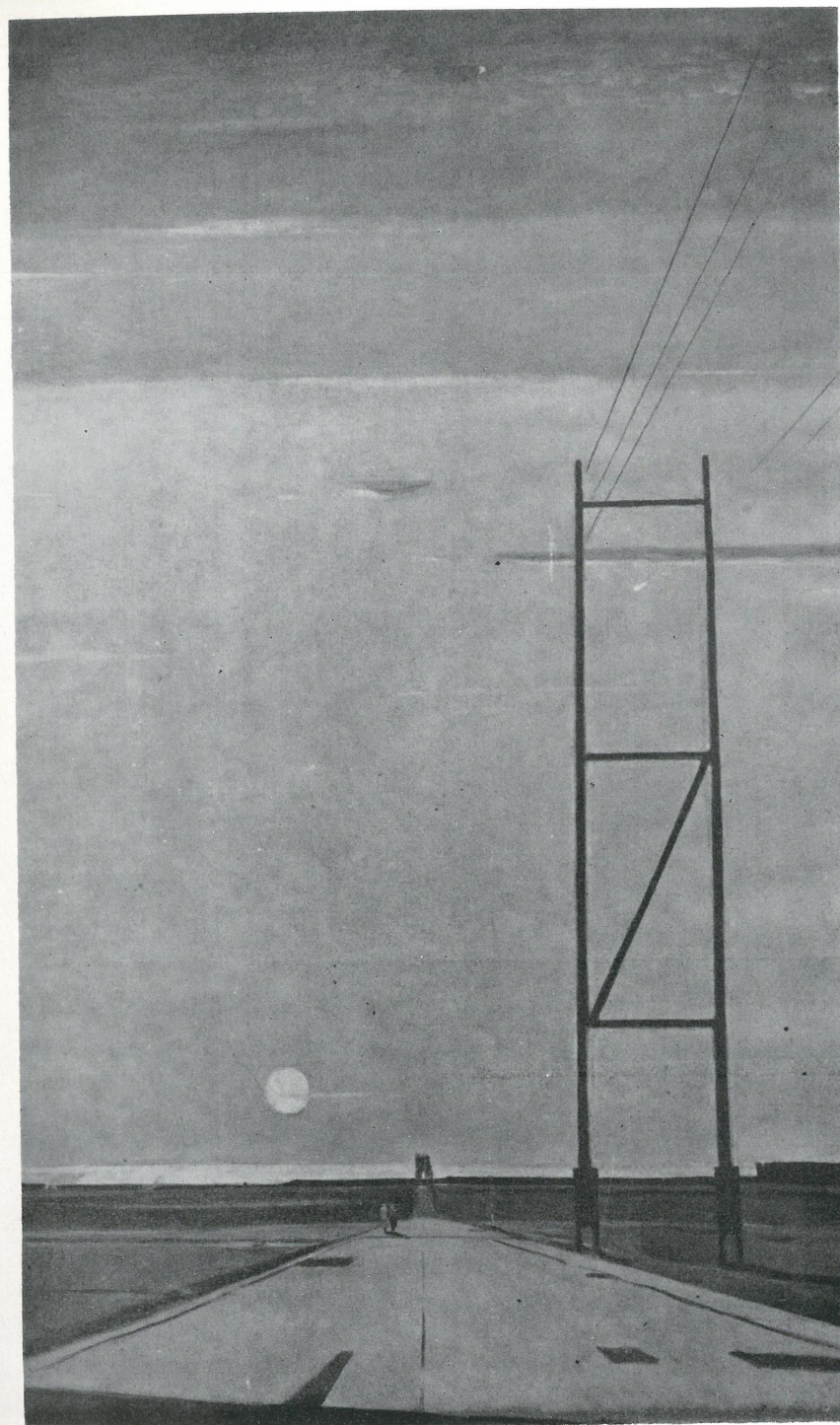
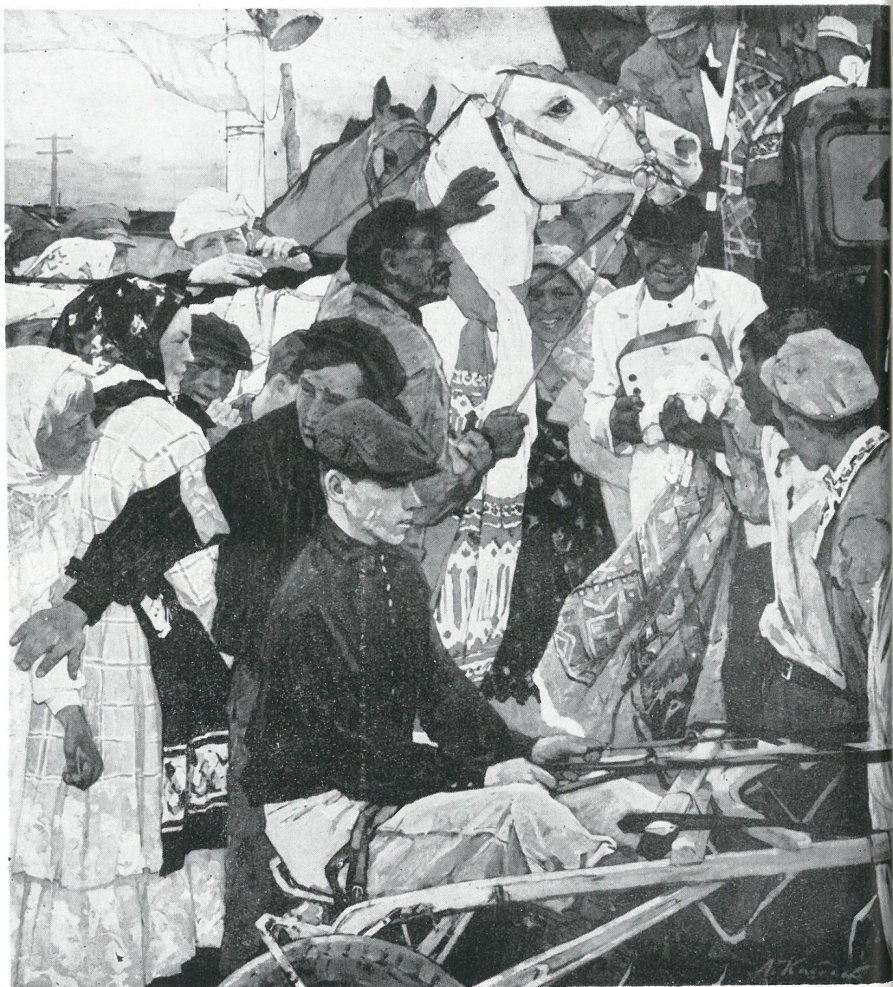
3. Tatiana Jabłońska, Wesele w kolchozie



9. Leonid Kabaczek,
Dojarka P. Kuzniecowa

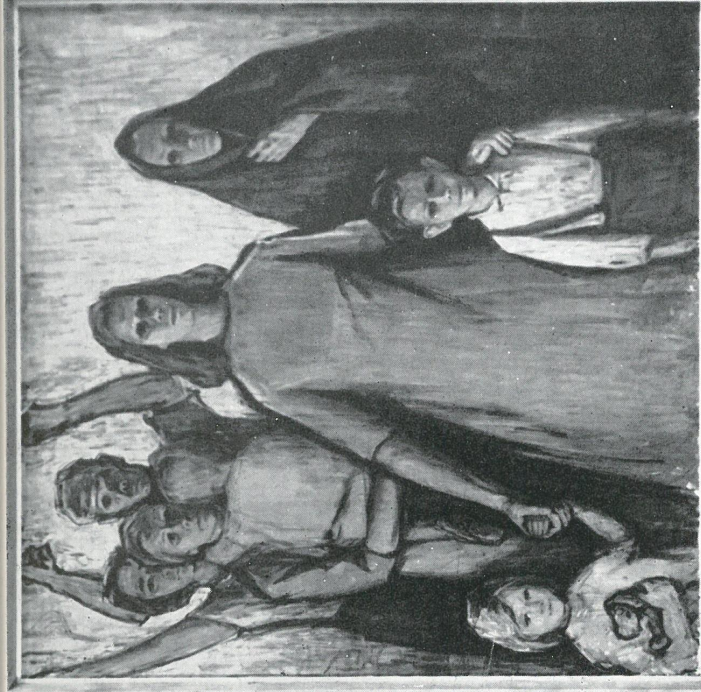
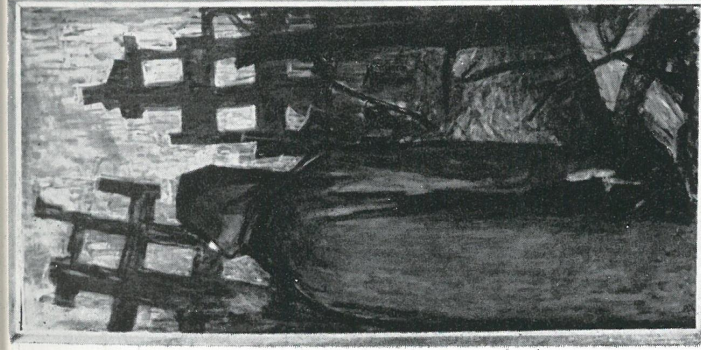


11. Leonid Kabaczek, Zwycięzcy w gonitwie

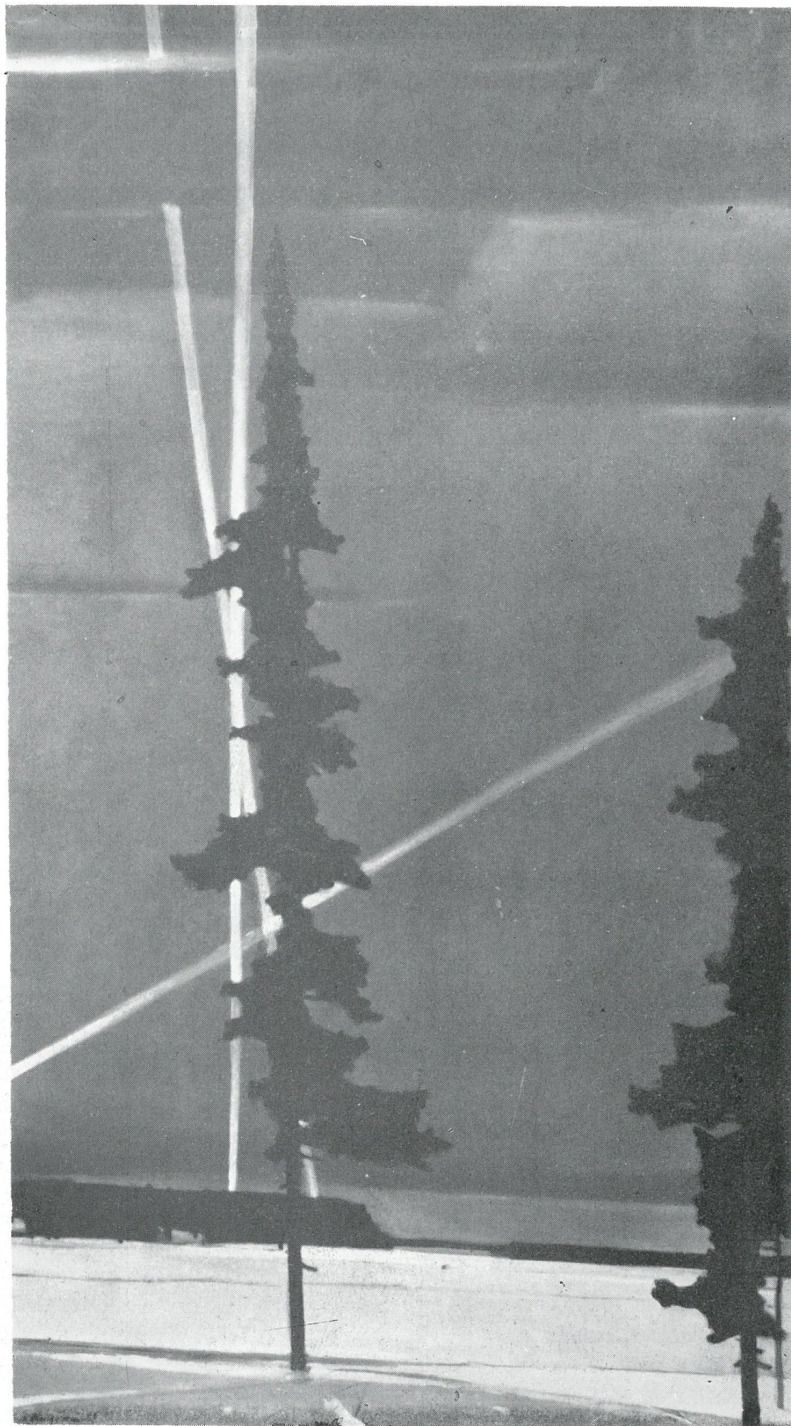




16. K. Kozłowski, "Kamień" (1917)

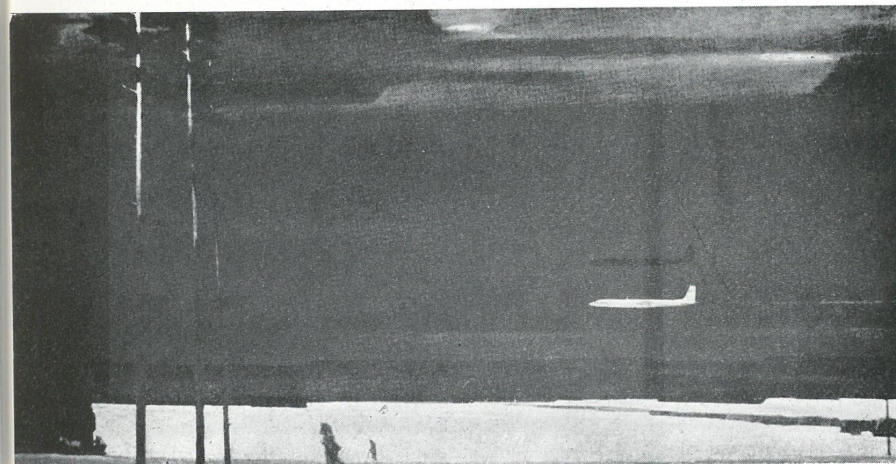


17. Lejli Muuga, "Tryptyk-Protest przeciwko wojnie" (1917)

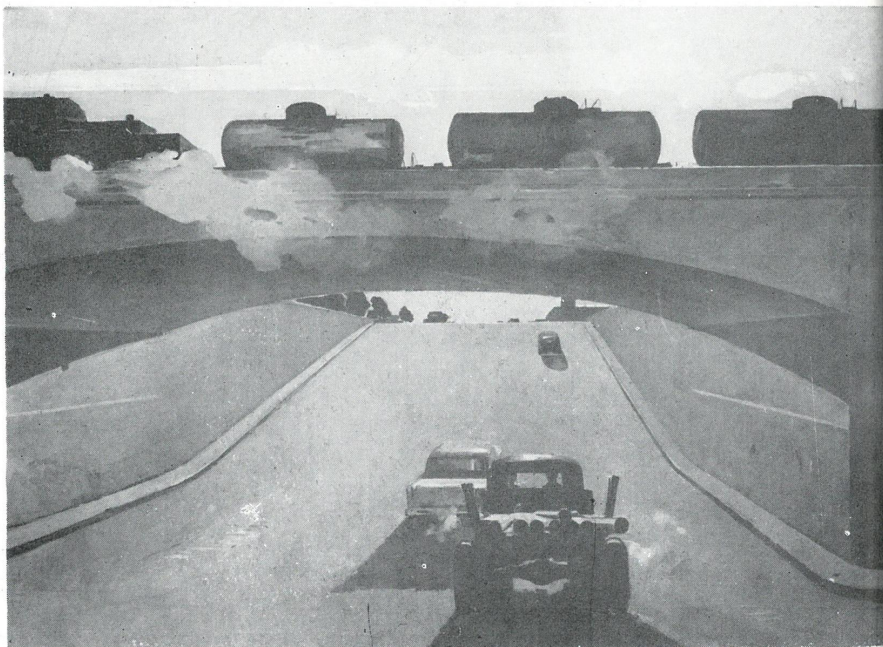


28. Georgij Niski, Noc 1941 roku

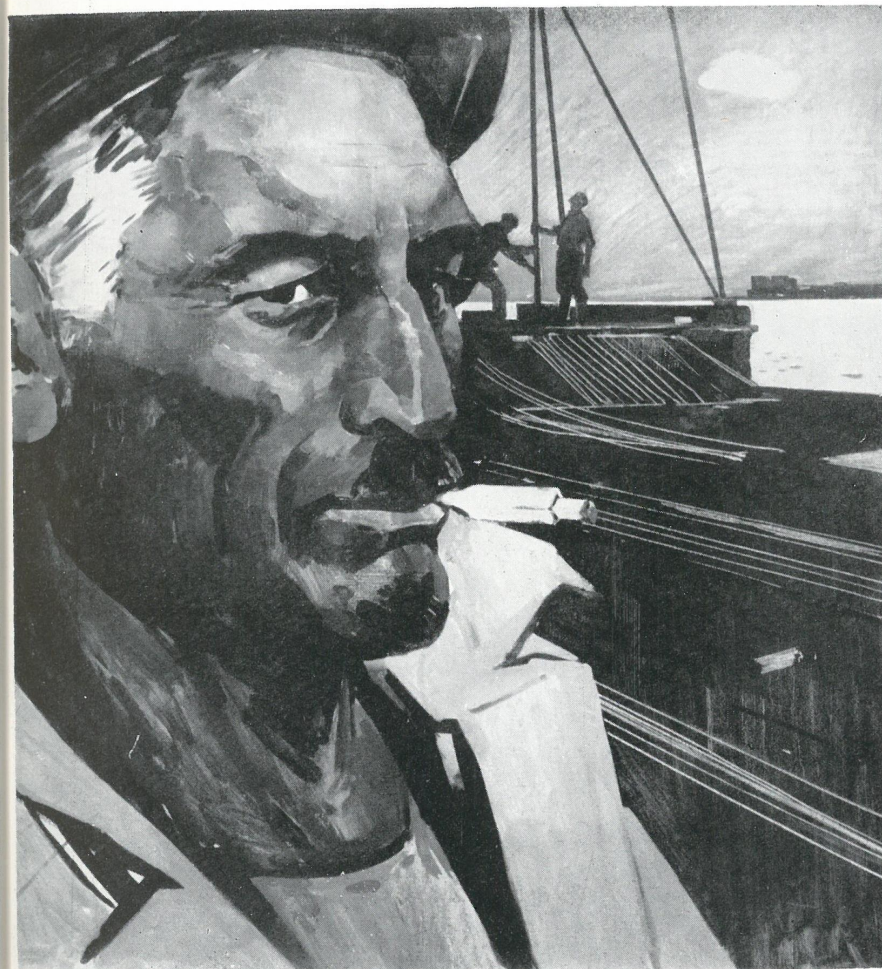
31. Georgij Niski. Nad śniegami



36. Tair Salachow, Poranny transport



37. Tair Salachow, Portret nafciarza



39. Tair Salachow, Okno, Moskwa



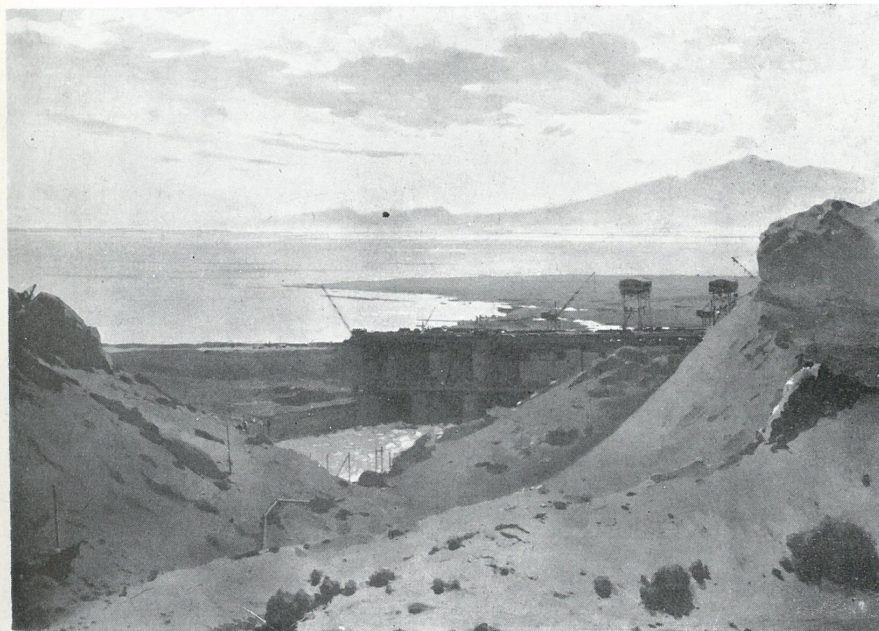
47. Martiros Sarjan, Owoce z kamienistych zbczy Aragacu



49. Martiros Sarjan, Z cyklu „Moja ojczyzna” — Armenia



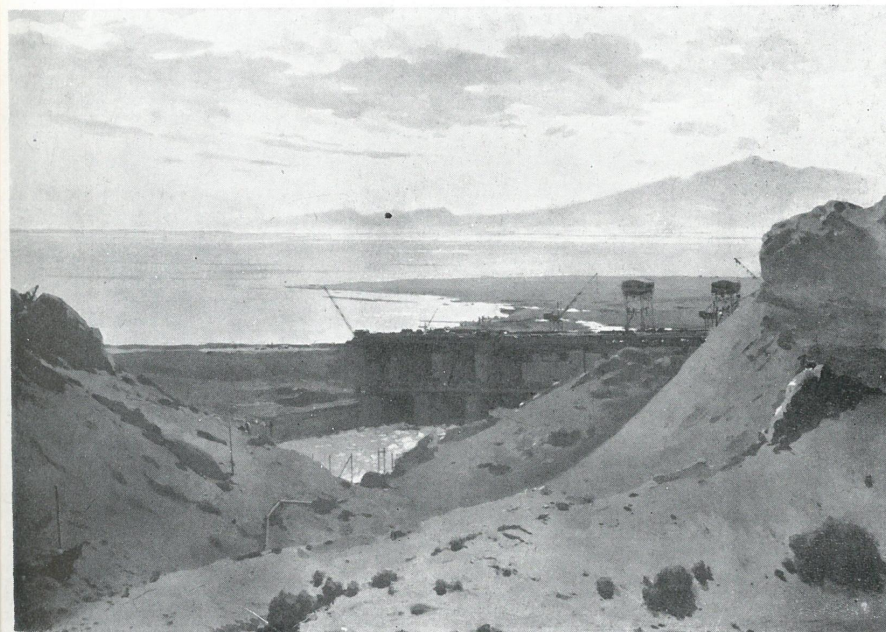
51. Ural Tansykbajew, Poranek w Kajrak — Kumskiej Elektrowni Wodnej



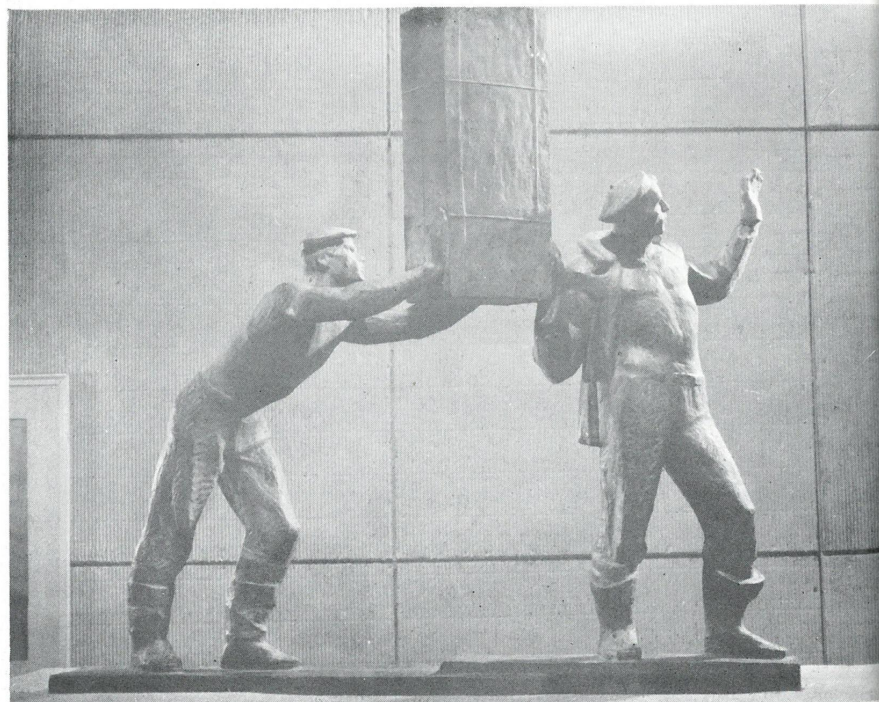
49. Martiros Sarjan, Z cyklu „Moja ojczyzna” — Armenia



51. Ural Tansykbajew, Poranek w Kajrak — Kumskiej Elektrowni Wodnej



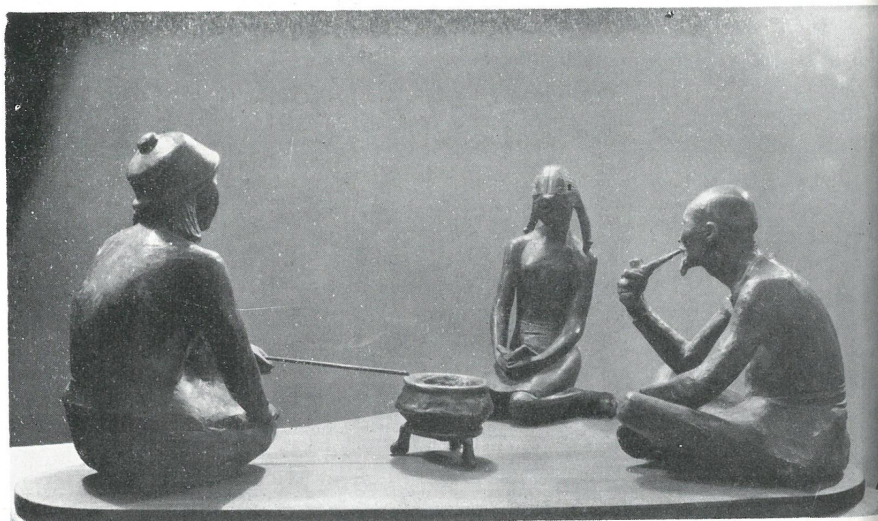
5. Jurij Czernow, W murmańskim porcie



7. Jurij Czernow, Nina Pulkanen, pracownica Murmańskiego Kombinatu Rybnego



28. Oleg Komow, Wieczór. Rodzina altajska



29. Oleg Komow, Mongolska dziewczyna

